

Prof. dr hab. Jerzy Kociszewski
AE we Wrocławiu

Mobilność siły roboczej w Polsce w procesie transformacji w układzie przestrzennym

W opracowaniu podjęto próbę poznania wpływu migracji wewnętrznych w Polsce na mobilność społeczeństwa polskiego w warunkach transformacji do gospodarki rynkowej oraz w jakim stopniu realizowane są cele narodowej strategii rozwoju regionalnego założonej na lata 2001–2006, w tym zwiększenie mobilności przestrzennej ludności¹. Przez mobilność rozumie się zdolność dostosowania się ludności-siły roboczej do wymogów zmian na rynku pracy, wzrostu i poziomu gospodarczego poprzez powiększanie kapitału ludzkiego, oraz chęć podniesienia poziomu życia. Przejawia się ona w postaci wertykalnej (pionowej – awans społeczny, zawodowy, kwalifikacji, itp.) oraz horyzontalnej (poziomej – przestrzennej i inne). Mobilność horyzontalna występuje w formie zmiany miejsca zamieszkania (miasta, gminy, powiatu, regionu, kraju) pod wpływem czynników bezpośrednich – głównie ekonomicznych, jak i pośrednich – rodzinnych czy edukacji².

W analizie tego procesu przyjęto delimitację kraju na trzy obszary podzielone na województwa, którym przypisano cechy regionów: ziemie zachodnie i północne (dalej skrót ZZiP), ziemie centralne (dalej ZC), ziemie wschodnie Polski (dalej ZWsch.), według podziału administracyjnego z 1999 r.³ Pozwala ona śledzić, o ile migracje są zdeterminowane uwarunkowaniami historycznymi, a o ile są one wyrazem wzrostu mobilności pod wpływem transformacji do gospodarki rynkowej.

Obszar ZZiP jest położony wzdłuż granicy zachodniej i północnej państwa, w okresie PRL był on traktowany jako jeden o cechach wspólnych, podzielony

¹ *Narodowa Strategia Rozwoju Regionalnego 2001–2006*, Rada Ministrów 28.12.2000 r.

² R. Stpicyński, *System statystyki informacyjnej w Polsce*, [w:] *Problemy migracji w Polsce na tle integracji europejskiej*, Warszawa 1994.

³ A. Piskozup, *Dziedzictwo polskiej przestrzeni*, Wrocław Ossolineum 1987.

– szczególnie po 1974 r., na kilkanaście jednostek administracyjnych. W wyniku nowego podziału w 1999 r. powstało na nim sześć województw: dolnośląskie, opolskie, lubuskie, zachodniopomorskie, pomorskie oraz warmińsko-mazurskie. Zaczęły one ujawniać swoją odrębność poprzez historycznie rozwinięte zagospodarowanie i sieć osadniczą, uprzemysłowienie i wysoki poziom urbanizacji, wysoką kulturę materialną oraz poziom rozwoju, przyczyniając się do zwiększenia mobilności społeczeństwa z chwilą przyłączenia ich do Polski. Jednocześnie przechodzą one w Polsce proces transformacji po raz drugi⁴. Do obszaru ziem wschodnich (ZWsch.) zaliczono według podziału z 1999 r. – województwa: podlaskie, lubelskie, podkarpackie, których rdzeniem są w większości przedwojenne obszary województw białostockiego, lubelskiego, oraz w dużym stopniu lwowskiego⁵. Ich cechą trwałą jest niski poziom rozwoju i życia, pomimo industrializacji socjalistycznej, pozostał słabo zagospodarowany i nisko zurbanizowany, o słabo rozwiniętej sieci osadniczej. Zachowują one ciągłość historyczną społeczności regionalnych, wysoce zakorzenionej – mało mobilnej, opierającej się w dużej mierze na gospodarce tradycyjnej – rolnictwie. Obszar ziem centralnej Polski (ZCP), położony w części środkowej i południowej kraju jest najsilniej zróżnicowany. Składa się z siedmiu województw, w których pod względem historycznym widoczne są jeszcze skutki przynależności do trzech zaborów. Obszar ten składa się z części przedwojennych obszarów Polski A i B. W PRL najsilniej industrializowany – zlokalizowane zostały na nim największe okręgi przemysłowe, dominują cztery z pięciu największych aglomeracji kraju – w tym stolica kraju Warszawa. Trwałą cechą tego obszaru jest występowanie ekstremalnych rozpiętości pod względem poziomu zagospodarowania, obok centrum rozwoju aglomeracji warszawskiej, leżą na nim regiony zaliczane do najniższej rozwiniętych w kraju, jak np. świętokrzyski⁶.

Podział administracyjny kraju w latach 1975–1989 oraz proces industrializacji, spowodowały nasilenie przemieszczania się ludności ze wsi do miast i koncentrację w węzłowych miastach, a tym samym w regionach ich położenia⁷. W okresie transformacji funkcję taką przejęły tylko większe miasta i aglomeracje decydujące o dynamice przekształceń strukturalnych i rozwoju regionów, ich położeniu określanym jako aglomeracyjne. Kumulują one przedsiębiorczość, serwicyzację, przyciągają kapitał zagraniczny, są głównymi ośrodkami nauko-

⁴ *Demografia i społeczeństwo ziem zachodnich i północnych 1945–1995. Próba bilansu*, Warszawa PTD 1995; Kociszewski J., *Proces integracji ZZiP z Polską*, Wrocław 1999, s. 124 i nast.

⁵ A. Piskozup, *Dziedzictwo...*, wyd. cyt.

⁶ J. Kociszewski, *Wpływ wzrostu gospodarczego na dywergencje poziomu rozwoju i życia w układzie przestrzennym i regionalnym w procesie transformacji systemowej*, [w:] *Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy*, t. 6, M. G. Woźniak (red.), Wyd. Mitel, Rzeszów 2005.

⁷ *Migracje ludności w Polsce 1978–1988*, NSP GUS Warszawa 1992.

wo-badawczymi. Należą do nich: Warszawa, Kraków, Poznań, Łódź, Wrocław oraz aglomeracja katowicka i gdańska. Skupiają one 21,2% ludności kraju oraz 34,4% ludności miejskiej, łącznie z ich regionami położenia skupiają 61,4% ludności kraju⁸. Pięć z nich położone jest na ZC, pozostałe dwa na ZZiP. W procesie decentralizacji rozwoju regionalnego, stają się one ośrodkami regionotwórczymi, wyznaczającymi dynamikę i kierunki migracji wewnątrz-, jak międzyregionalnych kraju⁹.

W analizie skupiona została uwaga na mobilności przestrzennej ludności, w tym przede wszystkim siły roboczej, której odbiciem w procesie transformacji są migracje. Stanowi ona dominującą ich część. Ich analiza pozwoliła poznać jej strukturę według wieku, kwalifikacji, głównego źródła utrzymania, kierunku migracji między obszarami i regionami oraz miastem i wsią. Ustalono też przyczyny migracji, zarówno bezpośrednie, takie jak: sprawy rodzinne, zmiany na rynku pracy, podnoszenie poziomu edukacji i inne; ale też pośrednie, w tym wpływ zróżnicowania poziomu życia w regionach. Pozwoliła ona też poznać, o ile migracje są powodowane nowymi ekonomicznymi czynnikami rozwoju, jak dostosowaniem do rynku pracy czy tworzeniem kapitału ludzkiego, a o ile silnie są jeszcze zdeterminowane istniejącymi uwarunkowaniami społeczno-ekonomicznymi regionów. Z podziału migracji na trwałe i docelowe oraz sezonowe wynika, że z przyczyn rynkowych o mobilności siły roboczej decydują głównie migranci sezonowi. Zakres czasowy obejmuje okres lat 1988–2002 z uwzględnieniem tendencji zachodzących w migracjach do roku 2004. Podstawą analizy są głównie wyniki Narodowego Spisu Powszechnego 2002, a częściowo dla celów porównawczych poprzedniego Spisu Powszechnego 1978–1988¹⁰.

CECHY MIGRACJI WEWNĘTRZNYCH W KRAJU

W procesie transformacji w latach 1989–2004 nastąpiło znaczne osłabienie migracji wewnątrz krajowych, pojawiły się także ujemne saldo migracji zagranicznych oraz ujemny przyrost naturalny, które wpłynęły trwale na stabilizowanie się poziomu ludności w Polsce. W konsekwencji z początkiem 2002 r. wystąpił po raz pierwszy realny jej spadek, a w kolejnych latach tendencja ta

⁸ *Rocznik Statystyczny województw 2004*, Warszawa GUS 2004.

⁹ Kociszewski J., *Tendencje rozwoju oraz restrukturyzacji miast regionalnych w Polsce w warunkach integracji i globalizacji*, [w:] *Rozwój miast i zarządzanie gospodarką miejską*, J. Słodczyk (red.), Wyd. Un. Opolski 2004.

¹⁰ *Migracje ludności...*, wyd. cyt.; *Migracje wewnętrzne ludności*, NSP 2002, GUS Warszawa 2003.

przeradza się w depopulację¹¹. Na tle tych tendencji, aktywny wpływ migracji na przyrost ludności utrzymuje się głównie w regionach i miastach aglomeracjach. W większości z nich, oprócz dolnośląskiego i łódzkiego, przy niskim bądź ujemnym przyroście naturalnym, bilans migracji był wysoce dodatni i wpływa on na wzrost ludności kraju¹².

W stosunku do okresu od 1978–1988 r., w procesie transformacji rozmiary krajowych migracji wewnętrznych zmniejszyły się o ok. 13%, a tym samym obniżyła się też mobilność przestrzenna ludności, zwiększyła natomiast tendencja do życia osiadłego w swojej miejscowości od urodzenia. Ludność napływowa spadła do 4010 tys. osób, w tym 85,7 tys. z zagranicy, dominowali w niej migranci wewnętrzni – 3924,3 tys. (tj. 98%, a tylko 2% z zagranicy). Proporcjonalnie obniżyły się migracje wewnątrz-, jak i międzyregionalne (Tabela 1, Mapa 1).

Tabela 1

Obrót i struktura migracji wewnętrznych kraju

	Napływ wewnętrzny	Obrót migracyjny*	Napływ do ludności ogółem	Napływ	
				wewnątrzregionalny	międzyregionalny
1978–1988	5301,6	10 603,2	14,0%	3995,0 (75,4%)	1306,6 (24,6%)
1989–2002	3924,3	7848,6	10,3%	2946,7 (75,1%)	977,6 (24,9%)

* Obrót migracyjny = napływ + odpływ razem.

Źródło: Obliczenia własne na podstawie: *Migracje wewnętrzne ludności*, NSP 2002, Warszawa GUS 2003; oraz *Migracje ludności*, NSP 1988, GUS, Warszawa 1992, Tab. 16.

W kolejnych latach 1989–2002 rozmiary i *natężenie migracji* wraz z postępującą restrukturyzacją gospodarki, ulegały istotnej zmianie: do 1994 r. ich rozmiar utrzymywał się na zbliżonym poziomie od ok. 210 do 266 tys., po czym do 2001 r. systematycznie ich dynamika rosła, osiągając najwyższą liczbę 524 tys. w ostatnim 2002 r.; wraz dekonjunkcją migracje uległy radykalnemu spadkowi do ok. 131 tys. osób¹³.

Z ogólnej liczby ludności kraju w latach 1988–2002 większość, bo 59,2%, nie zmieniła miejsca pobytu i mieszka w nim od urodzenia. Oznacza to, że w stosunku do 1988 r. wskaźnik „zakorzenienia” społeczeństwa podniósł się do 56,7%, przede wszystkim pod wpływem ludności wiejskiej, u której podniosło

¹¹ Z porównania spisów 1988 i 2002 r. wynika, że w spisie 1988 r. za migrantów uznano osoby, które przemieszczały się z jednej wsi do innej w tej samej gminie, nie uwzględniano przerw w zamieszkiwaniu migranta za granicą, nie badano także migracji zagranicznych. W spisie 2002 r. za zmienne miejsca zamieszkania przyjęto przemieszczanie się między gminami, powiatami, regionami.

¹² *Rocznik Statystyczny...*, wyd. cyt.

¹³ *Migracje wewnętrzne...*, wyd. cyt., s. 35.

się ono do 67,3%, w mniejszym stopniu natomiast ludności miejskiej, wykazującej w dalszym ciągu większą mobilność (54,2%).

Istotnym wyrazem mobilności były zmiany zachodzące w poszczególnych grupach wiekowych i wzrost aktywności zawodowej. W ostatniej dekadzie PRL zdecydowanie przeważała grupa w wieku produkcyjnym (74%) nad przedprodukcyjną (22%) oraz poprodukcyjną (4,3%). W latach 1989–2002 udział grupy w wieku produkcyjnym pozostał na zbliżonym poziomie (75,1%), w tym w wieku 20–39 lat; stanowili oni 71%, jednocześnie zmniejszyła się grupa w wieku przedprodukcyjnym do 19,3% oraz podniosła nieco grupa wiekowa poprodukcyjna do 5,6%¹⁴. W migracjach między wsiami i miastami natomiast, większość ludności produkcyjnej i mobilnej kierowała się do miast, z kolei w napływie do wsi wyraźnie przeważała ludność przedprodukcyjna i niemobilna. Spośród wszystkich grup wiekowych największą aktywność wykazała grupa 20–24 lat, która w większości kierowała się do miast przy bardzo niskim napływie na wieś. Skłonność do zmiany miejsca zamieszkania tej grupy wiekowej łączyć należy przede wszystkim ze wzrostem zainteresowania edukacją, poszukiwaniem pracy czy zakładaniem rodziny, wyzwalaniem dążenia młodych ludzi do realizacji tych celów przede wszystkim w większych miastach. Jednocześnie najmniej mobilną grupą są mieszkańcy wsi w wieku poprodukcyjnym (4,8%).

Wśród migrantów przeważały kobiety (53%) oraz osoby w stanie małżeńskim (65%)¹⁵.

W procesie transformacji, w stosunku do ostatniej dekady PRL, dokonała się także istotna zmiana w *kierunkach migracji* między wsią i miastem. W latach osiemdziesiątych dominującym kierunkiem migracji były miasta (64,3%), również do 2002 r. był on przeważający, chociaż uległ on obniżeniu do 60,1%. Wśród kierunków przepływu do 1988 r. między miastami i wsiami wyraźnie przeważał kierunek ze wsi do miast (34,7%), nad migracjami z miast do miast (27,2%) oraz kolejno między wsiami (23,0%), a w najmniejszym zakresie z miast do wsi (15,5%). W latach dziewięćdziesiątych kierunki te uległy radykalnemu odwróceniu; przeważał w nich już przepływ z miast do miast (32,4%), nad przepływem ze wsi do miast (26,3 %) oraz z miast do wsi (21,7%). Spektakularnym też było znaczne wyhamowanie migracji między wsiami do 17,2%¹⁶.

Najbardziej jednak dynamizującym mobilność społeczeństwa stało się dążenie do podniesienia *poziomu edukacji i kapitału ludzkiego* (rys). W ostatniej dekadzie PRL pod względem poziomu wykształcenia w migracjach przeważały

¹⁴ *Migracje ludności...*, wyd. cyt., s. 34.

¹⁵ *Migracje wewnętrzne...*, wyd. cyt.

¹⁶ *Migracje ludności...*, wyd. cyt.; *Migracje wewnętrzne...*, wyd. cyt.

trzy grupy ludności (powyżej 15 lat): z zasadniczym zawodowym (30,9%), średnim i policealnym (30,2%) oraz podstawowym (27,9%), łącznie stanowiły one 89%. Pod wpływem transformacji w latach 1989–2002 struktura migrantów pod tym względem uległa istotnemu przeobrażeniu (w wieku powyżej 13 lat)¹⁷, dominującą grupą stała się z wykształceniem średnim i policealnym (37,2%), nad z wykształceniem zasadniczym zawodowym (23,9%) i podstawowym (19,4%), a łącznie udział migrantów o takim wykształceniu spadł do 80,5%. Najwyższą jednak mobilność wykazali migrujący z wyższym wykształceniem, których udział podwoił się z 8,1 do 16,3%, a najniższą z podstawowym. Równocześnie nastąpiło wyraźne zróżnicowanie w poziomie wykształcenia migrantów w przekroju miasto–wieś. O ile jeszcze w okresie do 1988 r. wyższą mobilność z wyższym i średnim wykształceniem wykazywali migranci wsi, w warunkach transformacji sytuacja pod tym względem radykalnie odwróciła się. Dominującą grupą z takim wykształceniem stali się migranci miast, ze średnim (36,5%) i z wyższym (19,7%), a jej przyrost był blisko dwukrotnie większy niż na wsi (10,7%)¹⁸.

Przejawem zmian mobilności siły roboczej uznać należy także zmiany zachodzące w *głównych źródłach utrzymania* (Rys. 3). Przeważali wśród nich utrzymujący się dochodów z pracy (61%), a jeszcze bardziej było to widoczne u takiej ludności w wieku produkcyjnym, która stanowiła aż 74%. Ludność ta w 58% posiada własne źródło utrzymania i rzadziej niż ludność ogółem utrzymywała się z niezarobkowego źródła utrzymania (24,5%).

Równocześnie wśród migrujących ogółem 43,4% z nich było pracującymi i stanowili oni 13% wszystkich pracujących w kraju. Różnili się oni jednak wyraźnie powiązaniem z poszczególnymi sektorami gospodarki. Najwięcej z nich pracowało w przetwórstwie przemysłowym, w mniejszym zakresie w handlu hurtowym i detalicznym oraz różnego rodzaju naprawach¹⁹.

Zmiany mobilności społeczności regionalnych w Polsce zależały także od uwarunkowań społeczno-ekonomicznych, jak i od nowych czynników aktywnie wpływających na nią. Te pierwsze przyczyniły się do utrzymania barier podnoszenia poziomu rozwoju i życia regionów, przekształcenia struktury społeczno-gospodarczej, determinowały rozwój oparty na zasobach czynników wytwórczych, ich przejawem był niski poziom edukacji. Nowymi czynnikami bezpośrednio różnicującymi wzrost mobilności społeczności regionalnych, stały się

¹⁷ W NSP 1988 r. ludność migrująca według wykształcenia została spisana w wieku od 15 lat, natomiast w spisie z 2002 r. w wieku od lat 13. Dla porównania poziomu wykształcenia ludności wg obu spisów, przyjęto ludność w wieku 15 lat i więcej, patrz: *Raport z wyników NSP 2002...*, wyd. cyt. s. 27.

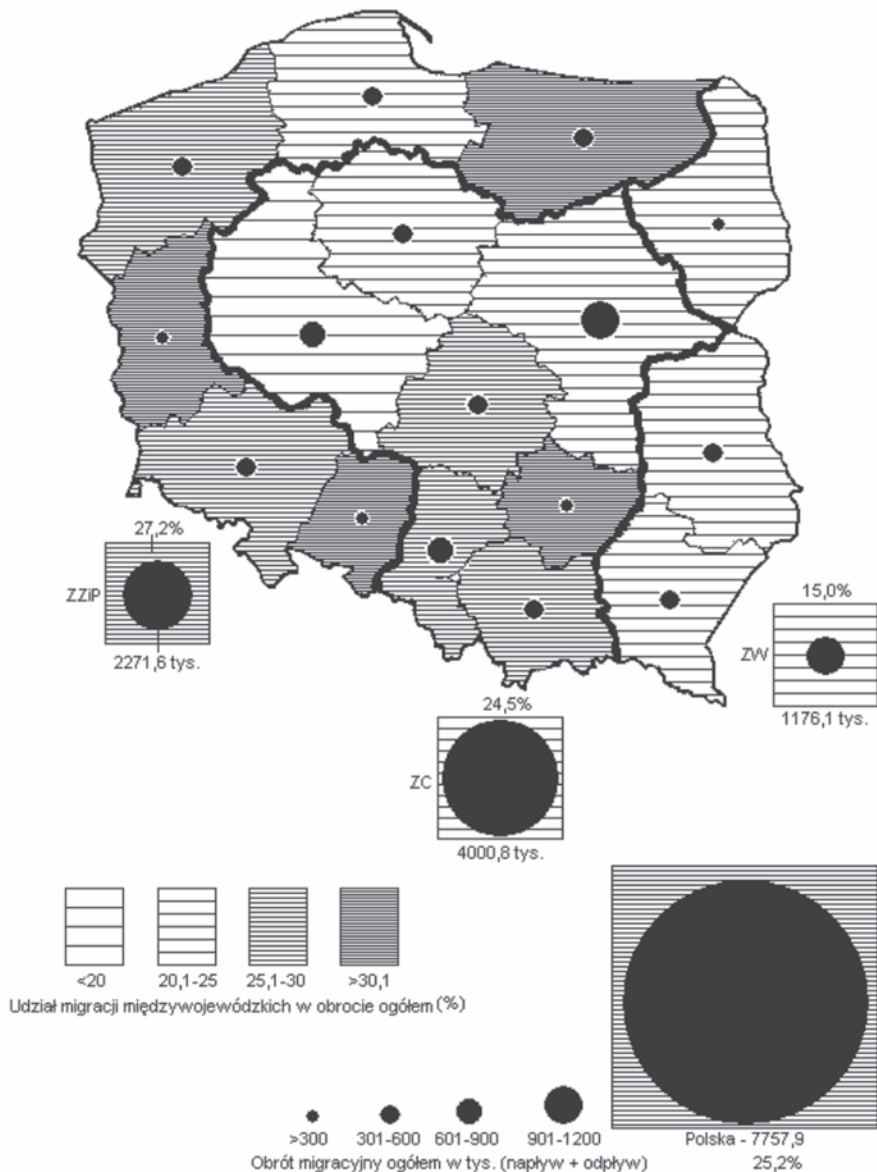
¹⁸ Por. *Migracje ludności...*, wyd. cyt.; *Migracje wewnętrzne...*, wyd. cyt.

¹⁹ *Ludność i gospodarstwa domowe. Stan i struktura społeczno-ekonomiczna*, NSP 2002 GUS Warszawa 2003.

MIGRACJE WEWNĄTRZ- I PONADREGIONALNE 1989–2002

Mapa 1.

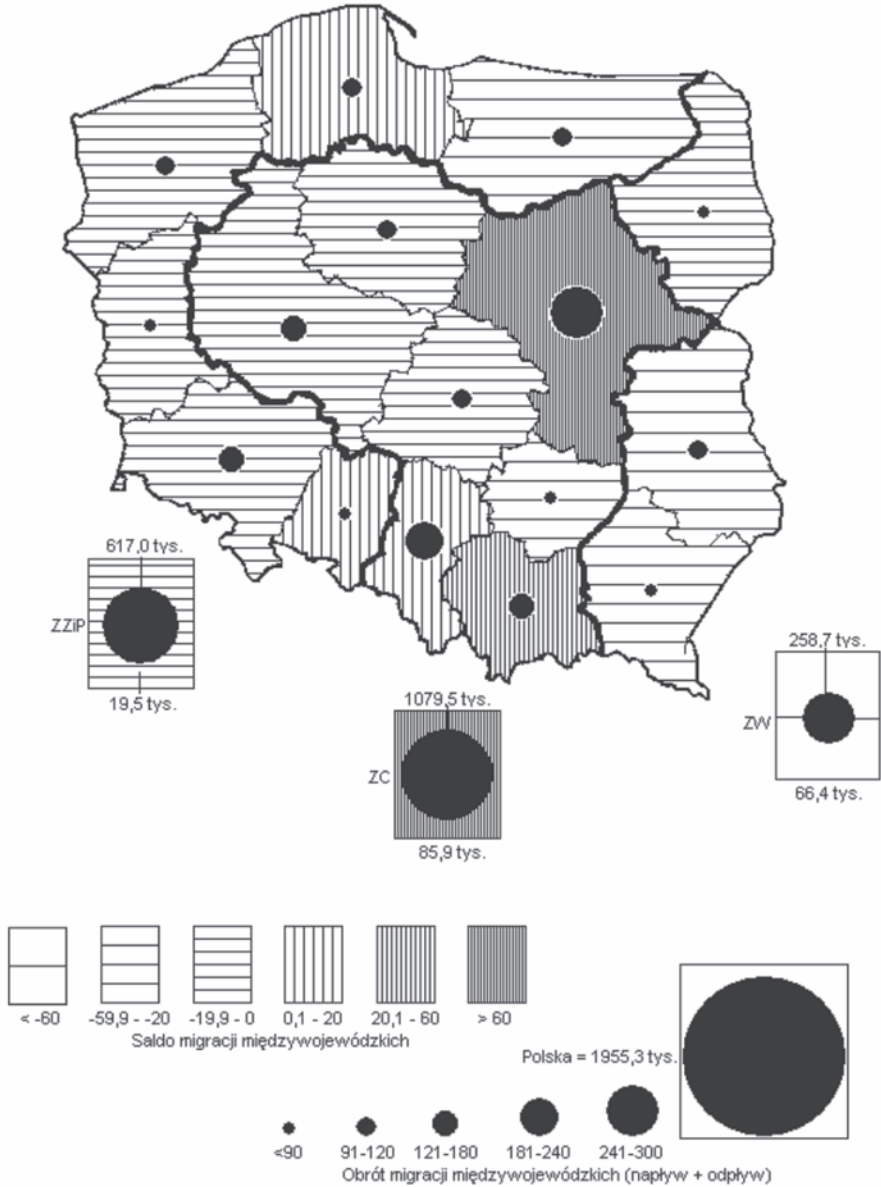
Migracje wewnętrzne ogółem w Polsce 1989-2002
wg obrotu migracyjnego oraz migracji międzywojewódzkich



Źródło: Opracowanie własne na podstawie *Migracje Wewnętrzne Ludności*, Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań, GUS, Warszawa 2003.

Mapa 2.

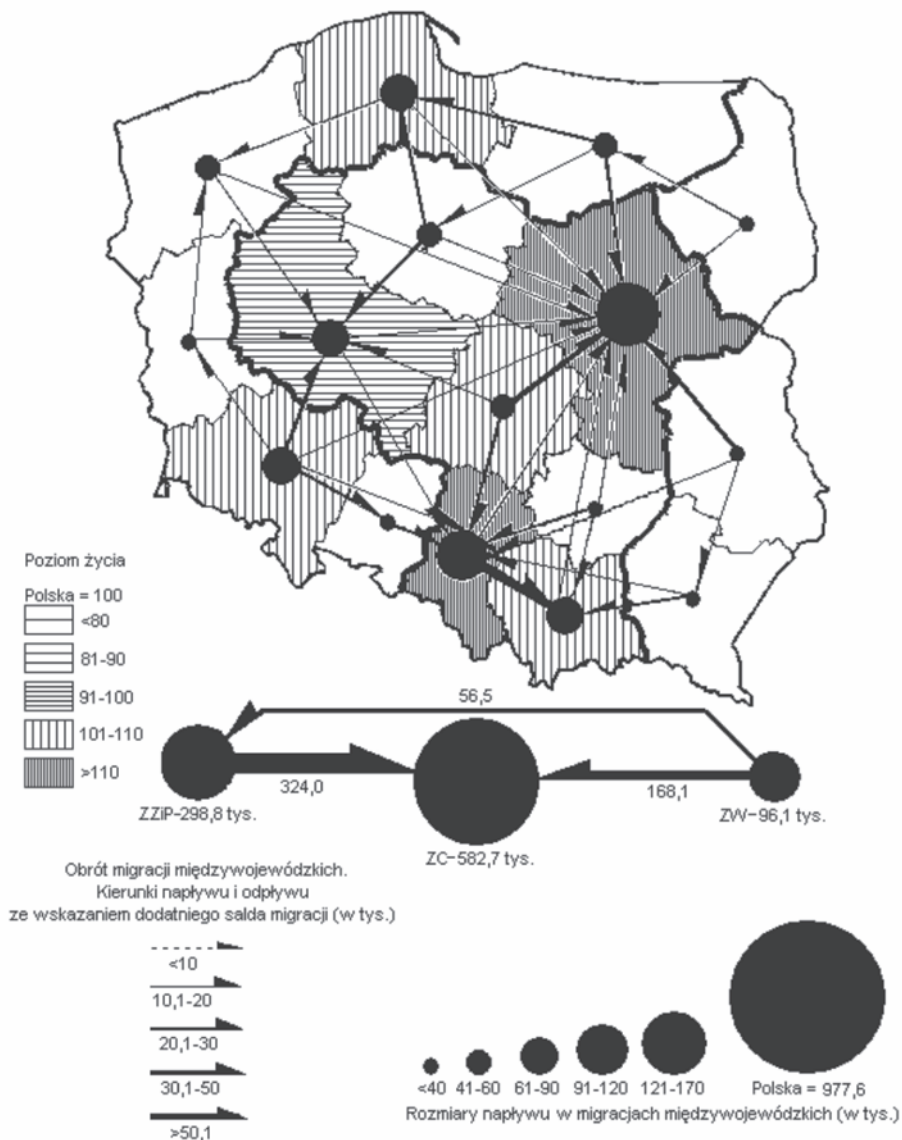
Obrót i saldo migracji międzywojewódzkich w Polsce 1989-2002



Źródło: Opracowanie własne na podstawie *Migracje Wewnętrzne Ludności*, Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań, GUS, Warszawa 2003.

Mapa 3.

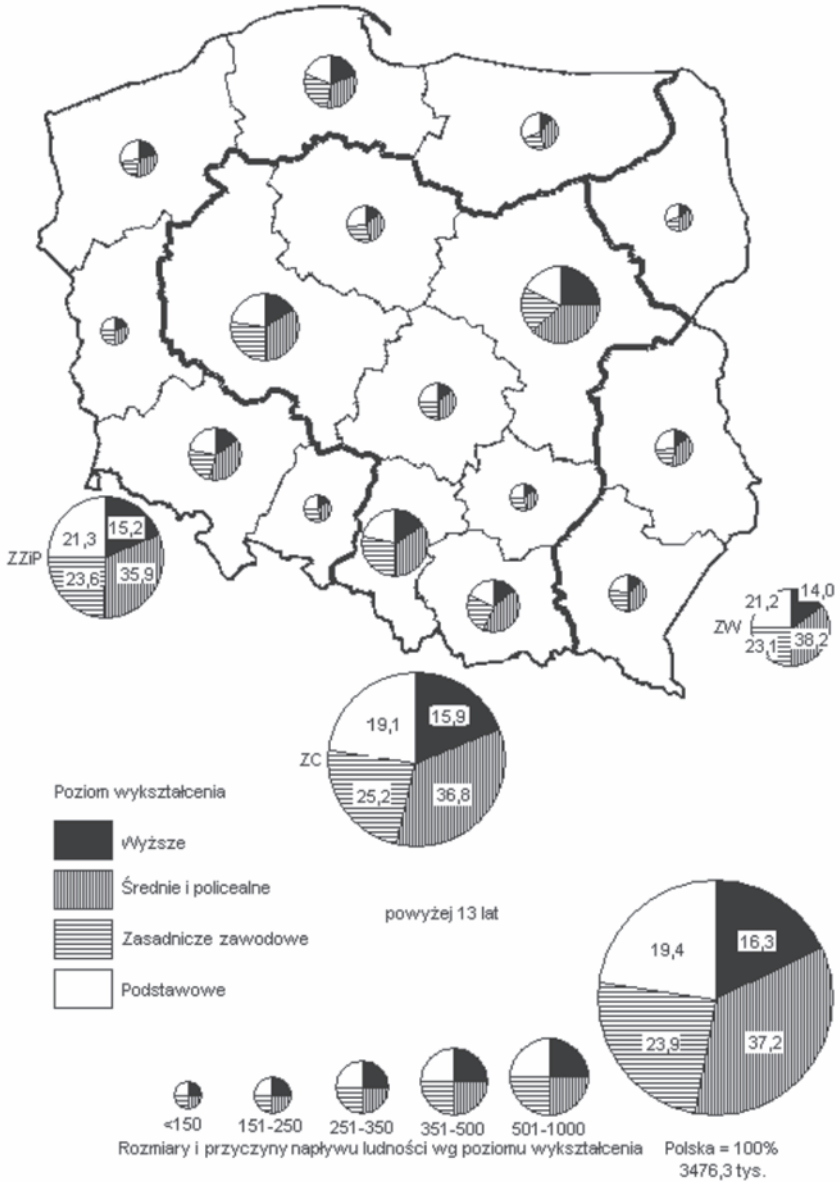
Rozmiary i kierunki migracji międzywojewódzkich w regionach aglomeracyjnych wg obrotu i sald migracji 1989-2002 w relacji do poziomu życia



Źródło: Opracowanie własne na podstawie *Migracje Wewnętrzne Ludności*, Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań, GUS, Warszawa 2003.

Mapa 4.

Rozmiary napływu w migracjach wewnętrznych w układzie przestrzennym i regionalnym 1989-2002 wg poziomu i struktury wykształcenia



Źródło: Opracowanie własne na podstawie *Migracje Wewnętrzne Ludności*, Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań, GUS, Warszawa 2003.

głównie skutki restrukturyzacji gospodarki, zmiany na rynku pracy oraz rozwój kapitału ludzkiego, napływ kapitału zagranicznego, reindustrializacja i serwicyzacja oraz wpływy integracji z UE²⁰.

Pod względem obrotu migracyjnego (napływ+odpływ), struktura i kierunki migracji w obszarach o układzie przestrzennym i regionalnym były głęboko zróżnicowane i były emanacją wzajemnej komplementarności. Wraz ze spadkiem obrotu migracyjnego w stosunku do 1988 r. proporcja migracji wewnątrz- i międzyregionalnych nie uległa zmianie, natomiast jeszcze bardziej dominującymi stały się wewnętrzne (mapa 1). Koncentrowały się one głównie na ZC, na których obrót migracyjny był dwukrotnie większy niż na ZZiP, a zdecydowanie niski był on na ZWsch. W ogólnym napływie w kraju (3924,3 mln), większość kierowała się na ten obszar (57,3%), a więc dwukrotnie więcej niż na ZZiP (28,7%), a najmniej na ZWsch., bo tylko 14,0%²¹. Na ZC lokalizowały się najbardziej w regionach mazowieckim oraz śląskim, w nieco mniejszym stopniu wielkopolskim i małopolskim, a więc w regionach o najwyższej liczbie ludności ogółem, a jednocześnie wyżej rozwiniętych²². W stosunku do okresu PRL, znacznie zmniejszył się napływ do regionów ZZiP, w tym do największych – dolnośląskiego i pomorskiego. Ograniczeniu uległ też zasięg migracji, w większości regionów przeważały – w ok. $\frac{3}{4}$ wewnątrzwojewódzkie, a w jeszcze wyższym zakresie – bo w 80% na ZWsch. oraz sąsiedzkie (mapa 1). Pod względem proporcji wewnątrz- i międzyregionalnych, na obszarze ZC udział migracji wewnątrzregionalnych, który w kraju kształtował się na poziomie 73%, był nieco niższy – 70% niż na ZZiP – 71%, i diametralnie różny od ZWsch., na których wyniósł on ponad 80%. Niski poziom komplementarności regionów ZWsch. – szczególnie lubelskiego, spowodował, że zdecydowanie dominowały na nich migracje wewnętrzne, gdzie wyniosły one ok. 82%, oraz na ZC w świętokrzyskim, gdzie ich udział oscylował wokół 80%. Odwrotnie jak np. w mazowieckim, posiadającym najwyższą dynamikę rozwoju oraz obrót migracyjny, migracje wewnętrzne należały do najniższych w kraju – 69%. Jeszcze inaczej czynniki te oddziaływały na proporcję migracji wewnątrz- i międzyregionalnych na ZZiP, i tak na Dolnym Śląsku posiadającym cechy wysoko zurbanizowanego migracje wewnątrz regionu były wyższe niż w kraju, odwrotnie jak w opolskim, w którym przy niskiej urbanizacji były one jedne z najniższych. Odmiennie też ich proporcja kształtowała się w regionach opartych na aglomeracjach, duże na-

²⁰ J. Kociszewski, *Tendencje rozwoju...*, wyd. cyt.

²¹ *Migracje wewnętrzne...*, wyd. cyt.

²² J. Kociszewski, *Konwergencja czy dywergencja poziomu rozwoju i poziomu życia pomiędzy regionami zachodnimi i północnymi oraz wschodnimi Polski w procesie przechodzenia do gospodarki rynkowej*, [w:] *Przekształcenia regionalnych struktur funkcjonalno-przestrzennych*, J. Łoboda (red.), Studia Geograficzne, Instytut Geografii Uniwersytetu Wrocławskiego t. VII, Wrocław 2002.

silenie napływu do miast z innych regionów spowodowało, że udział migracji wewnątrz tych regionów również należał do niższych w kraju.

WPLYW MIAST NA MIGRACJE PONADREGIONALNE

Szczególne jednak znaczenie dla podniesienia mobilności przestrzennej ludności w Polsce miały migracje ponadregionalne (mapa 2). Na tle obrotu migracji w kraju w latach 1989–2002, w których dominowały wewnątrzwojewódzkie, migracje te kształtowały się na poziomie ok. 25%, w tym 977,6 tys. w napływie. Pod względem *rozmiarów i zasięgu* migracje ponadregionalne koncentrowały się podobnie jak i wewnętrzne przede wszystkim na ZC – w 55,2%, w znacznie mniejszym zakresie na ZZiP – 31,6%, a najmniej na ZWsch., bo tylko w 13%. Na ich rozmieszczenie wpłynęły przede wszystkim regiony oparte na aglomeracjach skupiających 59% obrotu migracji ponadregionalnych (mapa 3).

W jeszcze wyższym stopniu koncentrowały się one w miastach, które stanowiły blisko 71%, w tym w ok. 62% w siedmiu miastach regionów aglomeracyjnych, a głównie mazowieckiego i śląskiego, wiążące łącznie 34% obrotu tych migracji. Potwierdziło ono pogłębianie dywergencji w poziomie rozwoju między obszarami i regionami, słabła też ich komplementarność w przepływie ludności między nimi. Szczególnie widoczne było to w większości regionów ZZiP, na których wystąpiło ujemne saldo migracji, a na obszarze ZWsch. w postaci trwałej przewagi odpływu. Dominacja migracji międzyregionalnych na ZC wyznaczyła też kierunki powiązań między obszarami oraz regionami kraju. Silniej były one powiązane z ZZiP, a bardzo słabo z ZWsch., z którymi saldo migracji posiadały dodatnie. Z kolei ZZiP wykazywały bardzo niski poziom powiązań i dodatnie saldo migracji z ZWsch. Ich proporcja w poszczególnych regionach była znacznie zróżnicowana. O ile na obszarze ZC w migracjach ogółem wynosiły one 24,5%, to na ZZiP nieco powyżej 27,2%, a na ZWsch. najmniej – ok. 22%. Wśród regionów najwyższe ich natężenie wystąpiło w przygranicznych – lubuskim, zachodniopomorskim 29,8 i 27,5% oraz opolskim – 31,4% na ZZiP, oraz w mazowieckim, małopolskim i śląskim – 29,0; 28,6; 27,0% na ZC.

Koncentracja migracji międzyregionalnych w *miastach i regionach aglomeracyjnych* była powodowana zarówno uwarunkowaniami historycznymi, jak i nowymi czynnikami. W konsekwencji jedynym obszarem napływowym stały się ZC, przyciągającym większą część odpływu ludności z pozostałych dwóch obszarów, posiadał też z nimi wysoko dodatnie saldo migracji. ZZiP oraz ZWsch. stały się trwale odpływowymi, o ujemnych saldach migracji (mapa 2). Równocześnie miasta regionów aglomeracyjnych ZC w największym stopniu wyznaczały kierunki i nasilenie migracji w kraju, a szczególnie współzależność

przepływu w regionach i miastach (mapa 3). Największą siłą oddziaływania pod tym względem miał region mazowiecki; pod wpływem napływu do miast skupił się na nim najwyższy obrót migracji. Drugim takim regionem był śląski; obrót migracyjny kształtował się jednak w nim w odmiennej proporcji niż w mazowieckim: wysokiemu napływowi do miast towarzyszył równie wysoki odpływ zarówno w miastach, jak i na wsi – w konsekwencji saldo migracji ogółem, w miastach i na wsi było tylko w niewielkim stopniu dodatnie (mapa 2). Niższy obrót, ale równocześnie dodatnie saldo migracji wykazywały także małopolski i wielkopolski, przy ujemnym saldzie na wsi. O korzystnym saldzie decydowała w nich przewaga napływu nad odpływem w miastach. Jedynym z tych regionów na ZC, w którym miasta miały pasywny wpływ na migracje, był region łódzki z Łodzią. Odmienne też niż na ZC kształtował się obrót migracji międzyregionalnych w dwu regionach aglomeracyjnych ZZiP – pomorskim i dolnośląskim. O ile w pomorskim należał, obok łódzkiego, do niższych, to jednak przeważał w nim napływ do miast oraz dodatnie saldo (mapa 1). Spektakularne pod tym względem było utrzymywanie się ujemnej współzależności migracji ponadregionalnych na Dolnym Śląsku. W należącym do najlepiej zagospodarowanych i zurbanizowanych oraz o rozwiniętym poziomie rozwoju, czwartym pod względem obrotu migracji ponadregionalnych wśród regionów aglomeracyjnych, migracjom tym towarzyszyła przewaga odpływu zarówno w miastach, jak i na wsi, w konsekwencji utrwaliło się ujemne saldo migracji w regionie, w miastach oraz na wsi.

Kumulowanie się migracji na ZC zależało nie tyle od wymienionych wcześniej uwarunkowań, ale przede wszystkim od siły oddziaływania na migrantów nowych czynników. Jednym z nich stało się dążenie do podniesienia *poziomu edukacji* oraz uzyskania wielu wynikających z niej korzyści (mapa 4). W stosunku do wykazanej wcześniej struktury migracji według poziomu wykształcenia w wieku powyżej 13 lat, na analizowanych obszarach była ona taka sama, chociaż różniły się one proporcją. Na ZC udział migrantów z wyższym wykształceniem zwiększył się do 17,1% i był on wyższy niż na ZZiP – 15,8%, a najniższy na ZWsch. – 14,0%. Spośród ogółu migrantów z takim wykształceniem, w zdecydowanej większości preferowali oni ZC – 60,2%, a ponad dwukrotnie mniej z nich kierowało się na ZZiP – 27,6%, najmniej – bo ponad pięciokrotnie na ZWsch. – 12,1%. Z porównania rozmieszczenia napływu ludności z wyższym wykształceniem, z napływem ludności ogółem, określić można pośrednio wpływ tych migracji na podniesienie mobilności społeczności w regionach. Była ona pod tym względem silnie zróżnicowana. Na ZC rozmiary napływu migrantów z wykształceniem wyższym – 60,2% znacznie przewyższyły napływ ogółem – 54,9%. W odwrotnej natomiast proporcji wystąpiły one na ZZiP, tym samym niższy był ich wpływ na mobilność społeczności – 27,6 do 29,2%, a zdecydo-

wanie niski na ZWsch. – 12,2 do 15,9%. Najkorzystniejszy i największy wpływ migrantów z wykształceniem wyższym na podniesienie mobilności społeczności miał miejsce w siedmiu regionach opartych na aglomeracjach. Wśród ludności napływowej powyżej 13 lat według grup wykształcenia, stanowiącej 92,4% ogólnego napływu do nich, 17,0% z niej posiadało wykształcenie wyższe, jednocześnie skupiły one 68% wszystkich migrantów kraju z takim wykształceniem. Koncentrowali się oni przede wszystkim, bo blisko w czwartej części, w regionie mazowieckim i Warszawie²³. O zakresie wpływu tych migrantów na podniesienie mobilności społeczności tych regionów świadczy ich udział w strukturze migracji według posiadanego wykształcenia. Łącznie z posiadającymi minimum średnie wykształcenie, migranci ci stanowili blisko połowę (49,2%) ogólnego napływu do nich, a jednocześnie stanowili oni 65,2% napływu ludności o takim poziomie wykształcenia w kraju²⁴. Ekstremalnie niski odsetek takiej ludności utrzymał się w regionach opolskim i świętokrzyskim (3,5% i 3,7%), a jej udział w migracjach ogółem w tych regionach wyniósł 38,8 i 40,7%.

Na mobilność przestrzenną siły roboczej w kraju wpływały także zmiany zachodzące w *głównych źródłach utrzymania w poszczególnych regionach* (rys. 4). I pod tym względem najgłębiej nastąpiły one w miastach i regionach aglomeracyjnych. W stosunku do poziomu krajowego w napływie ogółem (59,9%), najsilniejsze oddziaływanie rynku pracy na migrantów wystąpiło w regionach mazowieckim, śląskim i pomorskim. Zdecydowanie najslabiej natomiast na ZWsch. (mapa 3; 8).

Podnoszenie mobilności społeczności łączyć należy także z *czynnikami historycznymi*, o czym świadczy zdecydowanie różny stopień jej zakorzenienia (zasiedziałości) w regionach. Na ZZiP w dalszym ciągu społeczność zachowuje cechy postmigracyjnego i o ile jeszcze w latach osiemdziesiątych kształtowało się ono poniżej połowy ogółu mieszkańców, to bariera ta została pokonana nieznacznie (51,6%) dopiero po upływie blisko połowy wieku, a region zachodniopolski nie osiągnął jej do 2002 r. Wyższy stopień zasiedziałości na tym obszarze, ze względu na odmienne stosunki etniczne, posiadają tylko regiony opolski i pomorski. Na pozostałych dwóch obszarach zakorzenienie społeczności kształtuje się na znacznie wyższym, chociaż także ekstremalnie zróżnicowanym poziomie. Wysoki poziom zasiedziałości ZC (61,4%), utrzymuje się z jednej strony pod wpływem regionów małopolskiego i świętokrzyskiego w których ponad połowa ludności jest mieszkańcami wsi – 66,2 i 67,3%, z drugiej jest on neutralizowany przez duży napływ ludności do miast i regionów mazowieckiego (58,4%),

²³ *Migracje wewnętrzne...*, wyd. cyt., s. 36 oraz tab. 17.

²⁴ *Migracje wewnętrzne...*, wyd. cyt.

śląskiego (57,7%). Najwyższy poziom zakorzenienia występuje w regionach ZWsch. (64,4%)²⁵.

MIGRACJE DŁUGOOKRESOWE

Dla pogłębienia wiedzy o mobilności przestrzennej ludności i siły roboczej w procesie transformacji posłużono się informacjami uzyskanymi z przeprowadzonej równoległe z NSP 2002 ankiety, która objęła blisko 4 mln osób zmieniających miejsce zamieszkania w latach 1989–2002, w tym 3439,4 tys. w kraju na pobyt stały lub czasowy²⁶.

Uzyskane informacje pozwoliły udzielić odpowiedzi na pytanie, o ile migracje miały charakter długookresowy, a nowe miejsce zamieszkania były docelowymi, jakie przyczyny decydowały o migracjach stałych i czasowych oraz jaki był wpływ procesu transformacji na migracje siły roboczej. W ramach migracji wewnętrznych w kraju ok. 87% migrantów zmieniło miejsce zamieszkania na stałe, a tylko 13% na pobyt czasowy. Z tego punktu widzenia oba typy migracji znacznie się między sobą różniły. Wśród migrantów stałych zdecydowana większość (75%) traktowała migrację jako trwałą zmianę miejsca zamieszkania, natomiast ludność przebywająca czasowo jako docelową tylko w 36%. Jeszcze bardziej różnica ta uwydatniła się w przekroju miasto i wieś. O ile proporcja między migrantami przybyłymi na stałe i na czasowo w obu przypadkach była zbliżona do krajowej (z niewielką przewagą migrantów stałych na wsi – 88%), to w przypadku wsi zarówno migranci stali, jak i przebywający czasowo w znacznie wyższym stopniu niż w miastach traktowali swoją migrację jako docelową. Na wsi migranci stali w ok. 80%, a czasowi w ok. 49%, natomiast w miastach odpowiednio niżej w 72% i w ok. 28%²⁷.

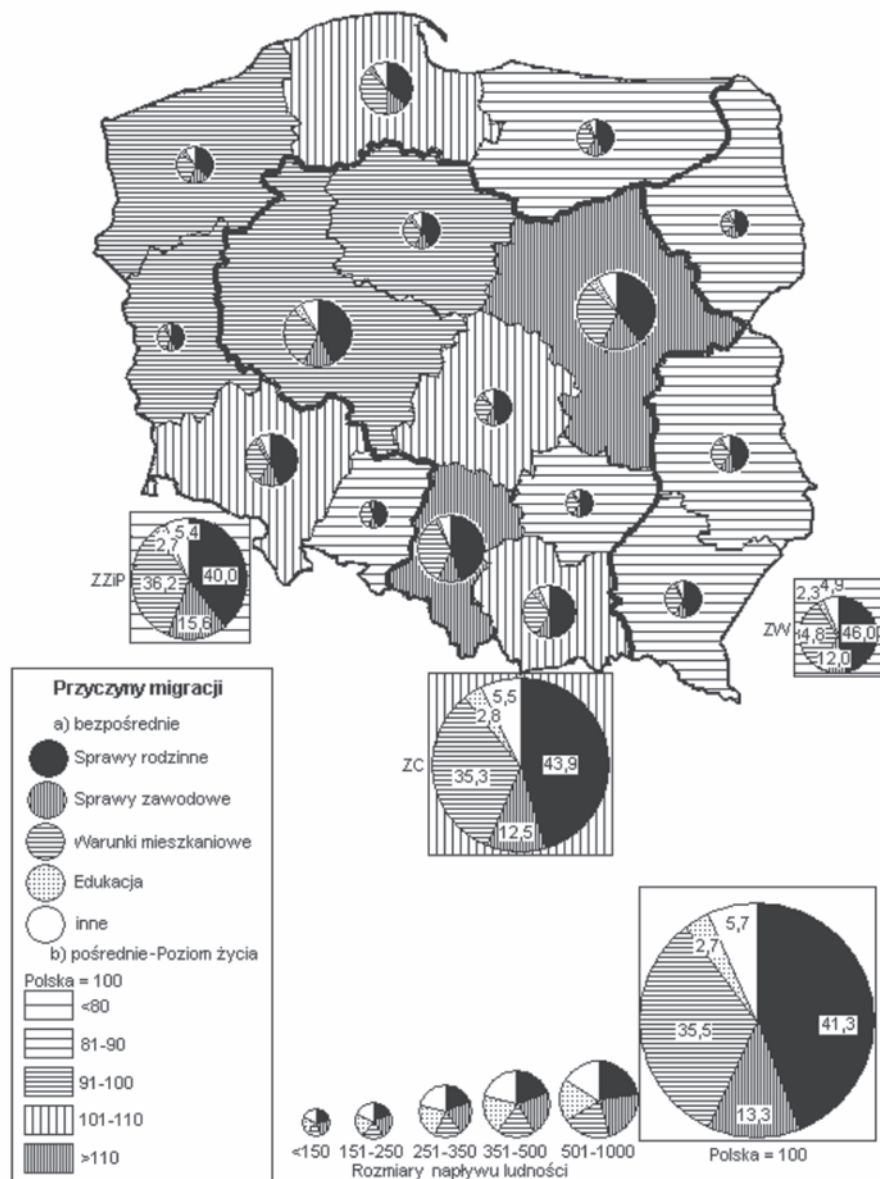
Konstatacja ta wymusza częściową weryfikację tezy o dominującym wpływie miast na wzrost mobilności przestrzennej siły roboczej kraju. Z porównania migracji ogółem, w układzie regionalnym w miastach i aglomeracjach wynika, że w pierwszej fazie transformacji były one silnie zdeterminowane barierami tkwiącymi w uwarunkowaniach społeczno-ekonomicznych. W konsekwencji nastąpił spadek migracji, w tym międzyregionalnych, w których dominowali migranci przenoszący się do miejscowości wiejskich, jak i miejskich docelowo na trwałe, niskie były natomiast migracje na pobyt czasowy. Wystąpiły one

²⁵ *Migracje wewnętrzne...*, wyd. cyt.

²⁶ W „Ankiecie Migracyjnej” wyróżniono migrantów, którzy zmienili swoje miejsce zamieszkania na pobyt stały i uzyskali w nowym miejscu zamieszkania status mieszkańca stałego, oraz migrantów przebywających w nowym miejscu czasowo (przez okres 12 miesięcy i więcej), NSP2002, *Migracje wewnętrzne...*, wyd. cyt., s. 38 i nast.

Mapa 6.

Rozmiary napływu w migracjach wewnętrznych 1989-2002
Przyczyny bezpośrednie i pośrednie migracji



w podobnej proporcji w regionach aglomeracyjnych, samych aglomeracjach, jak i miastach oraz na wsi. Brak też pod tym względem wyraźnej różnicy między regionami aglomeracyjnymi i słabiej rozwiniętymi, ekstremalnie najwyższy udział migracji stałych występował zarówno w regionach śląskim, jak i podlaskim, a równocześnie najwyższy udział migracji na pobyt czasowy objął dwa regiony aglomeracyjne – mazowiecki i małopolski.

PRZYCZYNY MIGRACJI 1988–2002

Ustalenia w zakresie procesu migracji, że dominowały w nich długofalowe i miały one cechy docelowych i trwałych, stają się jeszcze bardziej pogłębione dzięki ustaleniu przyczyn migracji. Informacje zaczerpnięte z ankiety NSP wskazały pięć zasadniczych przyczyn migracji: sprawy rodzinne, praca, warunki mieszkaniowe, zdrowie, edukacja i inne, odrębnie dla migrantów stałych oraz przebywających czasowo²⁸ (mapa 5). Pozwoliły one dokonać w oparciu o nie gradację przyczyn migracji. Podstawowym motywem obu typów migrantów były sprawy rodzinne, tj. zawarcie bądź rozpad małżeństwa, łączenie rodzin – dla 43% migrantów stałych i 34% przebywających w nowych miejscowościach czasowo. Na różnicowanie się obu typów migrantów, oprócz spraw rodzinnych, w sposób zasadniczy wpłynęła odmienna hierarchia pozostałych przyczyn migracji. Dla migrantów stałych drugą istotną przyczyną migracji były warunki mieszkaniowe – dla 35,5%, w tym trudne warunki lokalowe, wysokie koszty utrzymania mieszkania, eksmisja. Dopiero na trzecim miejscu, bo tylko dla ok. 13% tych migrantów, motywem przeniesienia się do innej miejscowości były utrata bądź poszukiwanie pracy, bezrobocie lub uciążliwość dojazdu do pracy. Minimalne znaczenie natomiast dla decyzji o migracji miały motywy zdrowotne czy związane z edukacją, bo tylko dla ok. 5% migrantów.

W całkowicie odmiernej proporcji przyczyny te wpływały na decyzję o migracji czasowej. Choć także w tej migracji główną przyczyną były sprawy rodzinne, to jednak w znacznie mniejszym zakresie niż u migrantów stałych. Najbardziej spektakularną przyczyną, drugą z kolei, było dążenie do podniesienia poziomu edukacji, w tym głównie na poziomie wyższym – dla 22% migrantów czasowych, a wśród nich w jeszcze wyższym procencie dla 24% kobiet. Niewiele mniejszy wpływ na te migracje wywarły rynek pracy oraz warunki mieszkaniowe – każdy z nich odrębnie dla ok. 20% migrantów. Pozostałe przyczyny i w tym typie migracji odgrywały minimalną rolę.

²⁷ *Migracje ludności...*, wyd. cyt.

²⁸ *Migracje ludności...*, wyd. cyt.

Informacje te pozwoliły skonkretyzować dotychczasową tezę o dominującym wpływie miast na migracje, a tym samym mobilność ludności kraju. Z punktu widzenia hierarchizacji przyczyn w procesie transformacji, o migracjach stałych w miastach decydowały głównie tradycyjnie sprawy rodzinne oraz dążenie do poprawy warunków mieszkaniowych. Relatywnie mały jeszcze był w nich wpływ rynku pracy i kapitału ludzkiego – edukacji²⁹ (tab. 31, mapa 5).

W układzie obszarów i regionów, w stosunku do kraju, przyczyny migracji w obu typach nie wykazały istotnych różnic. W migracjach stałych były one takie same i różniły się tylko proporcją. Na obszarze ZWsch., w większym stopniu niż w dwu pozostałych, wywołane zostały sprawami rodzinnymi – w 46%, w zbliżonej proporcji oddziaływały na nie warunki mieszkaniowe, natomiast wpływ rynku pracy silniej niż w dwu pozostałych obszarach zarysował się na ZZiP – w ok. 16%. Wśród 16 regionów natomiast ekstremalnie najwięcej sprawy rodzinne zadecydowały o migracjach w regionach w małopolskim i świętokrzyskim na ZC, bo dla połowy migrantów, natomiast najniżej w obu regionach Pomorza – w ok. 38%. Równocześnie wymienione regiony różniły się odmiennym wpływem rynku pracy: ekstremalnie najwyższy był on w regionach Pomorza – dla ok. 19%, a najniższy w małopolskim i świętokrzyskim oraz podkarpackim – dla ok. 8–9% migrantów.

Również hierarchia przyczyn migracji czasowych na trzech obszarach była zbliżona do krajowej, jednocześnie na każdym z nich była ona silnie zróżnicowana. Przeważały w nich jeszcze sprawy rodzinne, jednakże w stosunku do trzech pozostałych nie były one już dominujące, a proporcja między nimi zbliżona. I tak, na koncentrację migracji czasowych na ZC w ok. 33% wpłynęły sprawy rodzinne, ale jednocześnie w 24% dążenie migrantów do podniesienia poziomu edukacji. Ekstremalnie odmienne różnice pod tym względem wystąpiły w regionach aglomeracyjnych tego obszaru. W małopolskim sprawy rodzinne nie tylko należały do najniższych – ok. 30%, ale też wyraźnie ustępowały wiodącej przyczynie napływu, jaką było dążenie do podniesienia poziomu edukacji – powyżej 34% migrantów. Znaczącą też rolę w migracjach czasowych odegrała edukacja w regionach łódzkim i wielkopolskim. Z kolei w mazowieckim, przy najniższym wpływie spraw rodzinnych na te migracje – tylko 29%, w niewiele mniejszym stopniu decydował o nich także rynek pracy – w ok. 26%. Drugim z kolei regionem w kraju, obok małopolskiego, w którym edukacja odgrywała wiodącą rolę w stosunku do pozostałych przyczyn, był region zachodniopomorski – ponad 33% na ZZiP.

Analiza przyczyn migracji pozwoliła też ustalić, w jakim zakresie są one skorelowane z poziomem życia w regionach³⁰ (mapa 3; 5). Koncentracja migracji na ZC była silnie powiązana z wyższym niż w kraju poziomem życia, w tym

²⁹ *Migracje ludności...*, wyd. cyt.

³⁰ J. Kociszewski, *Wpływ wzrostu gospodarczego...*, wyd. cyt.

szczególnie w mazowieckim oraz śląskim, wskutek czego oba posiadały także dodatnie salda migracji. Mniej jednoznaczne związki migracji z poziomem życia wystąpiły w regionach małopolskim i łódzkim, posiadających poziom rozwinięty, w małopolskim saldo było dodatnie, w łódzkim natomiast było znacznie ujemne. Jednocześnie region wielkopolski posiadający cechy średniorozwiniętego, wykazywał wyraźnie wyższą dynamikę migracji i dodatnie saldo migracji. Z kolei na ZZiP systematycznemu obniżaniu się dynamiki poziomu życia towarzyszył spadek obrotu migracji oraz zwiększanie ujemnego salda. Wreszcie silny związek przyczynowy występował między niskim obrotem migracji oraz bardzo niskim poziomem życia na obszarze ZWsch.³¹

LITERATURA

- Demografia i społeczeństwo ziem zachodnich i północnych 1945–1995. Próba bilansu*, Warszawa PTD 1995.
- Kociszewski J., *Rozwój i restrukturyzacja rolnictwa Ziem Zachodnich i Północnych w warunkach przechodzenia do gospodarki rynkowej*, [w:] *Agrobiznes w krajach Europy Środkowej w aspekcie integracji z UE*, Wrocław 1998, t. II, Wyd. AE we Wrocławiu.
- Kociszewski J., *Migracje ponadregionalne w procesie integracji Ziem Zachodnich i Północnych z Polską*, „Przegląd Zachodni” 1998.
- Kociszewski J., *Proces integracji ZZiP z Polską*, Wrocław 1999.
- Kociszewski J., *Konwergencja czy dywergencja poziomu rozwoju i poziomu życia pomiędzy regionami zachodnimi i północnymi oraz wschodnimi Polski w procesie przechodzenia do gospodarki rynkowej*, [w:] *Przekształcenia regionalnych struktur funkcjonalno-przestrzennych*, J. Łoboda (red.), *Studia Geograficzne*, Instytut Geografii Uniwersytetu Wrocławskiego, t. VII, Wrocław 2002.
- Kociszewski J., *Tendencje rozwoju oraz restrukturyzacji miast regionalnych w Polsce w warunkach integracji i globalizacji*, [w:] *Rozwój miast i zarządzanie gospodarką miejską*, J. Słodczyk (red.), Wyd. Uniwersytet Opolski 2004.
- Kociszewski J., *Wpływ wzrostu gospodarczego na dywergencje poziomu rozwoju i życia w układzie przestrzennym i regionalnym w procesie transformacji systemowej*, [w:] *Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy*, t. 6, M. G. Woźniak (red.), Wyd. Mitel, Rzeszów 2005.
- Migracje ludności w Polsce 1978–1988*, NSP GUS Warszawa 1992.
- Ludność i gospodarstwa domowe. Stan i struktura społeczno ekonomiczna*, NSP 2002 GUS Warszawa 2003.
- Migracje wewnętrzne ludności*, NSP 2002, GUS Warszawa 2003.
- Piskozup A., *Dziedzictwo polskiej przestrzeni*, Wrocław Ossolineum 1987.
- Raport z wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2002, Warszawa GUS 2003.
- Rocznik Statystyczny województw 2004*, Warszawa GUS 2004.

³¹ J. Kociszewski, *Wpływ wzrostu gospodarczego...*, wyd. cyt.

Labour Mobility in Poland in the Transformation Process in Territorial Order

Summary

In the transformation process, comparing to the last decade of PRL, there is clearly noticeable tendency to demographic, social and economic modernization, among others that of labour. In the transformation process the migration rate decreased and so did territorial mobility of population. Migration was concentrated mainly in central region (ZC) and in the cities and regions that were defined as agglomerational. Under their influence there took place changes in mobility of labour that constituted 75% of migration. Its main effects were changes of economic activity, main sources of livelihood, structure of employment in economic sectors. The most dynamising factor of increase of population mobility in territorial order was drift into raising education and qualification level, to smaller extent it was job searching. The analysis of migration in the transformation period resulted with identification of one more its dominating reason that is family affairs. As spectacular it appears also that in migration movement there definitely dominated permanent migration – the aimed one, simultaneously, the highest level of territorial mobility characterized seasonal migration, mainly under the influence of raising education and of labour market.